

Tadeusz Kościński, MPiT: Przymierzamy się do rozpoczęcia pilotażu e-paragonów [TYLKO U NAS]

data aktualizacji: 2018.09.13



- Naszym najważniejszym celem jest sprawienie, by osoby płacące bezgotówkowo mogły dostać paragon w formie elektronicznej - mówi w rozmowie z wiadomoscihandlowe.pl Tadeusz Kościński, podsekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii. Aktualnie Ministerstwo przygotowuje się do rozpoczęcia pilotażu e-paragonów.

Na jakim etapie jest wprowadzanie tzw. e-paragonów?

Przymierzamy się do rozpoczęcia pilotażu e-paragonów. Rozmawiamy z firmami, które są zainteresowane takim rozwiązaniem. Zależy nam na stworzeniu jednolitego standardu e-paragonów. Nie chcemy bowiem dopuścić do sytuacji, że byłyby 3 czy 4 różne standardy, wypracowane niezależnie, bo to utrudni wszystkim życie. Naszym najważniejszym celem jest sprawienie, by osoby płacące bezgotówkowo mogły dostać paragon w formie elektronicznej. W dalszej kolejności postaramy się, by taką możliwość miały także osoby płacące gotówką. Taki podział jest łatwiejszy do wprowadzenia, bo w przypadku płatności bezgotówkowych z automatu stoi za tym cyfrowy zapis, co już upraszcza kwestie techniczne.

Jak wygląda harmonogram wdrożenia projektu? Kiedy przepisy o e-paragonach mogą wejść

w życie?

Ponieważ w Polsce jest to zupełnie nowe rozwiązanie, wymagające przygotowania technologicznego, trudno podać dokładny termin. Najpierw konieczne jest przeprowadzenie testów. Liczę jednak, że testy przebiegną szybko i sprawnie. E-paragony mogą pojawić się na początku 2019 roku, tyle że nie jako dokument fiskalny, ale kopia paragonu papierowego. To dwie różne sprawy. Mimo to staramy się, żeby te rozwiązania weszły w życie jak najszybciej. Widzimy, że wszyscy są tym zainteresowani – zarówno klienci, jak i sprzedający oraz producenci. Wprowadzenie e-paragonów mocno ułatwi im pracę. Dodatkowo, trzeba pamiętać, że paragonów drukowanych nie mogą przeczytać osoby niedowidzące, a dedykowana aplikacja pozwalałaby takim osobom zapoznać się z ich treścią. Jeśli zaś chodzi o realne wprowadzenie e-paragonów, to za te przepisy odpowiada Ministerstwo Finansów.

Trzeba poczekać na nowe prawo?

Po pierwsze potrzebne są kasy fiskalne online, a tych na rynku jeszcze nie ma, ale zaraz się pojawiają. Dalej – trzeba zmienić prawo, tak, by paragon elektroniczny był równoważny z paragonem papierowym. To nie powinno być skomplikowane, gdyż przykładowo – maszyny vendingowe, zgodnie z prawem, nie muszą wydawać paragonów, ale łatwo zmienić, tak aby, kiedy będą już funkcjonować kasy fiskalne online, wystawiały paragon elektroniczny. Podobnie z kasami samoobsługowymi, bo pamiętajmy, że paragony mają funkcję kontrolną. Klienci powinni mieć kontrolę nad tym, co i za ile jest im sprzedawane. Jeśli jednak kasują swoje zakupy samodzielnie korzystają np. z kas samoobsługowych, to taki paragon papierowy przestaje mieć znaczenie. Dlatego rozwiązanie bezpapierowe jest idealne w sytuacji, kiedy „pracujemy” z maszyną i w dodatku płacimy bezgotówkowo. Zanim jednak to zrobimy, trzeba dobrze przetestować ten system. Wszyscy wiemy, że za 100 lat nie będzie paragonów papierowych. Nie chcemy jednak czekać 99 lat, by to się stało. Chcemy to zrobić jak najszybciej, aby Polska kojarzona była z nowoczesnością, a administracja słuchała głosów przedsiębiorców.

Źródło: <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/tadeusz-koscinski-mpit-przymierzamy-sie-do-rozpocz,49413>